

500 zł za złe parkowanie?

data aktualizacji: 2016.12.05



Kierowcy, stając przed obliczem ciągłych podwyżek, szukają oszczędności. Niestety, często przez pośpiech i gapiostwo są narażeni na jeszcze większe koszty niż mogliby się tego spodziewać. Żle zaparkowany samochód może obciążyć budżet kierowcy nawet o 500 zł.

Żle zaparkowany samochód to jedno, ale koszty związane z jego przechowywaniem na policyjnym parkingu i zdjęcia ewentualnej blokady z koła to drugie.

Zacznijmy od tej ostatniej kwestii: w zależności od decyzji Strażnika Miejskiego koszt zdjęcia blokady z koła zaczyna się od 300 zł a kończy na 500 zł. W przypadku tej formacji trudno liczyć na jakąkolwiek ulgę aczkolwiek niektóre miasta wprowadziły zasadę „żółtych kartek” dla tych kierowców, którzy po raz pierwszy źle zaparkowali auto i np. zastawili wyjazd z posesji.

Przejdźmy do mandatów. Za zaparkowanie w miejscu utrudniającym ruch policjant ma prawo nałożyć na nas mandat karny w wysokości od 100 do 300 zł i dopisać 1 punkt karny. Zbyt mała odległość za innym pojazdem w tunelu to 100 zł 1 punkt karny. Parkowanie w okolicach przejazdu kolejowego i 10 metrów przed nim - 300 zł i 1 punkt karny. Podobna kara czeka na kierowców, którzy zdecydują się pozostawić auto na przejściu dla pieszych i 10 metrów przed nim. Parkowanie na moście lub wiadukcie to mandat 200 zł i 1 punkt karny. Jeżeli utrudnimy przejazd dla rowerów to musimy się liczyć z kosztami rzędu 100 zł i 1 punkt karny.

Jeżeli auto trafi na parking policyjny, to będziemy musieli uiścić opłatę za przechowywanie go tam. Doba to koszt około 40 zł (najdrożej [m.in.](#) w Gdańsku czy Krakowie 39 zł, najtaniej w Zielonej Górze 17 zł). Zanim jednak zostanie usunięte na nasz rachunek zostanie doliczona opłata za lawetę - od 300 do 480 zł.

Podsumowując: w codziennym zgiełku i biegu warto pamiętać o czymś tak z pozoru oczywistym jak poprawne parkowanie.

Źródło: